



Sygn. akt IV KK 267/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki (przewodniczący)

SSN Dariusz Kala

SSN Eugeniusz Wildowicz (sprawozdawca)

Protokolant Łukasz Biernacki

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jolanty Rucińskiej,

w sprawie **P. K.**

skazanego z art. 13 § 2 k.k. w zw. z art. 282 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 9 grudnia 2021 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 21 listopada 2019 r., sygn. akt IX Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 11 marca 2019 r., sygn. akt II K (...),

I. uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. K. S. kwotę 738 zł, w tym 23 % VAT, tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w K. po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z dnia 11 marca 2019 r., sygn. akt II K (...), uznał P. K. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 13 § 2 k.k. w zw. z art. 282 k.k., polegającego na tym, że w nieustalonym bliżej dniu, w połowie listopada 2010 r. w D., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłował doprowadzić M. N. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w nieustalonej kwocie, grożąc mu popełnieniem zabójstwa i wskazując na T. Z. jako zleceniodawcę czynu, nie uświadamiając sobie, że groźba nie wzbudziła obawy w pokrzywdzonym, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę M. N. i za to skazał go na karę roku pozbawienia wolności.

Apelację od tego wyroku wniósł oskarżony. Nie formułując zarzutów odwoławczych podał, że nie zgadza się z tym wyrokiem, bowiem „jest kopią wyroku z dnia 26 lutego 2016 r.” (który został uchylony przez Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2017 r. – uwaga SN), a jego uzasadnienie „jest kłamstwem”. Oskarżony podkreślił, że w 2010 r. nie miał kontaktu z T. Z., jako że nie odbywał z nim kary pozbawienia wolności. Natomiast utrzymywał kontakty z pokrzywdzonym M. N., co można było ustalić na podstawie bilingów rozmów telefonicznych. Zeznania pokrzywdzonego, że obawiał się on jego osoby nie są prawdziwe, bowiem każde ich spotkanie było poprzedzone rozmową telefoniczną. Nie są także prawdziwe zeznania żony pokrzywdzonego – M. K..

W oparciu o powyższe, skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w K., wyrokiem z dnia 21 listopada 2019 r., sygn. akt IX K (...), zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od tego wyroku kasację wniósł obrońca skazanego. Zaskarżył go w całości i zarzucił:

- 1) „rażące naruszenie przepisów postępowania karnego, mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to naruszenie art. 433 § 2 oraz art. 457 § 3 k.p.k. poprzez zaniechanie dokonania prawidłowej kontroli odwoławczej oraz należytego rozważenia zarzutów podniesionych w apelacji skazanego a dotyczących dowolnej oceny dowodów zebranych w sprawie oraz błędnego

ustalenia faktycznego Sądu I- szej instancji, iż skazany popełnił przypisany mu wyrokiem czyn”,

2) „rażące naruszenie przepisów postępowania karnego, mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to naruszenie art. 6 k.p.k. w związku z art. 451 k.p.k. poprzez zaniechanie sprowadzenia skazanego na rozprawę apelacyjną mimo uprzedniego złożenia wniosku przez skazanego o doprowadzenie go na rozprawę oraz mimo zawarcia w apelacji wniesionej osobiście przez skazanego zarzutów dotyczących kwestii natury faktycznej oraz oceny dowodów zebranych w sprawie”,

3) „rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 282 kodeksu karnego przez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, że znamiona występku wymuszenia rozbójniczego są wypełnione także w przypadku ustalenia, iż pokrzywdzony nie obawiał się, że groźba może być spełniona”.

Wskazując na powyższe wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K., ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Rejonowego w K. z dnia 11 marca 2019 r. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi.

Prokurator Prokuratury Rejonowej w K. w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej. Natomiast prokurator Prokuratury Krajowej występująca na rozprawie kasacyjnej postulowała uwzględnienie kasacji w następstwie uznania za zasadny zarzutu z punktu 2.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest zasadna w zakresie, w jakim zarzuca zaskarżonemu wyrokowi rażące naruszenie art. 6 k.p.k. w zw. z art. 451 k.p.k. Wyrok ten zapadł bowiem w postępowaniu, w toku którego doszło do rażącego naruszenia wymienionych przepisów postępowania karnego, co miało istotny wpływ na jego treść.

Ze znajdującego potwierdzenie w aktach sprawy przebiegu postępowania wynika, że oskarżony zawiadomienie o przyjęciu jego apelacji oraz pouczenie o prawie do złożenia wniosku o doprowadzenie na rozprawę odwoławczą pokwitował w Areszcie Śledczym w K. w dniu 17 czerwca 2019 r. (k. 455). Sąd I instancji akta

sprawy wraz z apelacją przekazał Sądowi Okręgowemu w K. w dniu 29 lipca 2019 r. (k. 456). Zarządzeniem z dnia 12 sierpnia 2019 r. wyznaczono termin rozprawy odwoławczej na dzień 12 listopada 2019 r. (k. 459). Oskarżony - przebywający w dalszym ciągu w Areszcie Śledczym w K. – w dniu 23 września 2019 r. wystosował do Sądu Okręgowego w K. dwa pisma, w których domagał się wyznaczenia mu obrońcy z urzędu oraz doprowadzenia na rozprawę odwoławczą (k. 460 i 461). W odpowiedzi na pierwsze z tych pism sędzia sprawozdawca, zarządzeniem z dnia 26 września 2019 r., wyznaczyła oskarżonemu obrońcę z urzędu (k. 463). Z kolei, na tym drugim piśmie, w tym samym dniu i – jak się zdaje - ta sama osoba, zadekretowała: „doprowadzić na rozprawę”. Oskarżonego na rozprawę odwoławczą jednak nie sprowadzono, jako że na zarządzeniu o wyznaczeniu mu obrońcy, sędzia, które je wydała, odręcznie nakreśliła słowa: „z uwagi na powyższe, uznając za wystarczającą obecność obrońcy oskarżonego, nie doprowadzać oskarżonego P.K. na rozprawę odwoławczą” (k.463).

Z powyższego wynika, że wyznaczenie oskarżonemu obrońcy z urzędu nastąpiło na podstawie art. 78 § 1 k.p.k. a nie art. 451 k.p.k., a więc nie dlatego, że uznano, iż jest to konieczne w celu zagwarantowania prawa do obrony oskarżonemu, którego w związku z tym (przyznaniem mu obrońcy) nie będzie się sprowadzało na rozprawę odwoławczą, lecz z uwagi na ubóstwo oskarżonego.

Wskutek tych – błędnych - decyzji procesowych, oskarżonego pozbawionego wolności, pomimo jego wniosku, nie doprowadzono na rozprawę odwoławczą ani też nie wyznaczono mu na podstawie art.451 k.p.k. obrońcy z urzędu. Obrońcę z urzędu wyznaczono mu wszak już wcześniej z innego powodu i na innej podstawie.

Tymczasem, zgodnie z art. 451 k.p.k. normującym kwestię udziału oskarżonego pozbawionego wolności w rozprawie odwoławczej, regułą powinno być sprowadzenie oskarżonego na rozprawę w wypadku złożenia przez niego stosownego wniosku, a jedynie wyjątkiem od niej jest uprawnienie sądu odwoławczego (a nie sędziego) do uznania za wystarczającą obecność samego obrońcy na rozprawie apelacyjnej. Oznacza to tym samym, że udział obrońcy w rozprawie nie może być alternatywą dla uczestnictwa w rozprawie apelacyjnej oskarżonego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest zapatrywanie, że odstąpienie od sprowadzenia oskarżonego pozbawionego wolności, który

domaga się osobistego udziału w rozprawie odwoławczej, powinno następować w wyjątkowych wypadkach, np. wówczas, gdy przedmiotem rozpoznania sądu odwoławczego będą wyłącznie kwestie natury prawnej. W wypadkach, gdy przedmiotem apelacji są kwestie natury faktycznej, np. dotyczące oceny wiarygodności dowodów i ustalenia sprawstwa, gdy sąd odwoławczy przeprowadza uzupełniające postępowanie dowodowe lub gdy wskazane jest dodatkowe wysłuchanie oskarżonego, sprowadzenie oskarżonego pozbawionego wolności na rozprawę jest niezbędne (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2015 r., V KK 446/14, LEX nr 1710412; z dnia 5 stycznia 2011 r. IV KK 299/11, LEX nr 725075; z dnia 5 marca 2013 r., IV KK 319/12, LEX nr 1288765). Dopiero wtedy oskarżony pozbawiony wolności może w pełni realizować przysługujące mu uprawnienia - również w postępowaniu przed sądem odwoławczym, a proces toczący się na tym etapie można uznać za w pełni rzetelny (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2014 r. V KK 100/14, LEX nr 1514747).

Skoro w tej sprawie tak się nie stało, przy czym mogło to być rezultatem błędnych (przedstawionych powyżej) decyzji procesowych podejmowanych na etapie poprzedzającym rozprawę odwoławczą, uznać należało, że doszło w postępowaniu odwoławczym do rażącego naruszenia art. 6 k.p.k. i art. 451 k.p.k., bowiem ograniczono w sposób niedopuszczalny prawo oskarżonego do osobistego uczestnictwa w rozprawie apelacyjnej. Deklaracja oskarżonego o zamiarze osobistego uczestnictwa w rozprawie odwoławczej, będąca realizacją jego prawa do obrony w sensie materialnym, jest uprawnieniem, w którym oskarżony ograniczany być nie może. Oskarżony może przecież niezależnie od obrońcy, bronić się osobiście, a realizując swoje prawo w tym zakresie składać w toku rozprawy odwoławczej wyjaśnienia, oświadczenia i wnioski ustnie lub na piśmie (art. 453 § 2 k.p.k.). Korzystanie z tych uprawnień jest zarazem wykonywaniem prawa do obrony we wszystkich stadiach postępowania, gwarantowanego w art. 42 ust. 2 Konstytucji RP (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 maja 2008 r., V KK 413/07, LEX nr 388671; z dnia 1 grudnia 2000 r., sygn. V KKN 373/98, LEX nr 50975, z dnia 15 listopada 2005 r., sygn. III KK 35/05, LEX nr 164348).

Kierując się powyższymi względami, Sąd Najwyższy uznał za zasadny podniesiony w punkcie 2. kasacji zarzut rażącego naruszenia art. 6 k.p.k. w zw. z

art. 451 k.p.k. Zaniechanie sprowadzenia P. K. na rozprawę odwoławczą skutkowało bowiem rażącym naruszeniem jednej z podstawowych gwarancji procesowych oskarżonego, jaką jest prawo do obrony i rzetelnego procesu.

Stwierdzone naruszenia miały istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, co nakazywało jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K. w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy, działając na podstawie art. 436 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k., ograniczył rozpoznanie kasacji obrońcy oskarżonego do zarzutu z punktu 2., gdyż było to wystarczające do wydania orzeczenia, natomiast rozpoznanie pozostałych zarzutów było przedwczesne.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy w K. będzie miał na uwadze powyższe zapatrywania i przeprowadzi postępowanie odwoławcze w sposób gwarantujący oskarżonemu realizację tych uprawnień procesowych, które wynikają z obowiązujących przepisów oraz utrwalonej praktyki orzeczniczej. Przedmiotem szczególnej uwagi tego Sądu będzie też poprawność dokonanej przez Sąd I instancji oceny prawnej zachowania oskarżonego.

Kierując się powyższym, Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.